

Wszyscy chcemy jednego - żeby było bezpieczniej na drogach. I pomimo wielu apeli, ciągle zdarzają się osoby które nie zdają sobie sprawy, że jadąc po alkoholu popełniają przestępstwo a wypadki z ich udziałem są zwykle bardzo tragiczne w skutkach. Wspólny patrol funkcjonariuszy Straży Miejskiej oraz Policji patrolujący teren osiedla Stadion, o godz. 18.40 otrzymał informację o kierującym pojazdem marki Chrysler który będąc prawdopodobnie pod wpływem alkoholu, w trakcie jazdy uszkodził zaparkowany pojazd na ulicy Harcerskiej a następnie chybotliwym krokiem „udał się” na dalsze zakupy. Aby wyeliminować realne niebezpieczeństwo, funkcjonariusze natychmiast podjęli działania mające na celu jak najszybsze uniemożliwienie kierującemu pojazdem jego dalszej jazdy. Bezmyślnym kierowcą okazał się 61-letni mieszkaniec Starachowic, który w trakcie badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu osiągnął wynik prawie 2,5 promila! Całe szczęście, iż w porę udało się wyeliminować kolejnego „wariata” za kierownicą, który nie tylko mógł narazić swoje życie, lecz co gorsze potrącić przypadkowe osoby.